



SERWUS

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA-KOZŁA

Nr 17
grudzień 1993

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

- * *Śląska Wigilia*
- * *Nowa karetka*
- * *Zimowe zabawy*
- * *Sport*
- * *Biznes*
- * *Horoskop*

*W Mieście działo się
o wiele więcej, niż
to wynika z naszego
Serwisu, ale raz w
roku*

*świąteczna
choinka jest
najważniejsza.*

*Życzymy
Wesołych,
spokojnych
Świąt,*

28.11. W Poznaniu zakończyło się spotkanie Burmistrzów i Prezydentów miast i gmin na którym przebywał Prezydent naszego miasta Mirosław Borzym. Omawiano problemy, z jakimi borykają się polskie Gminy na trudnej drodze budowania samorządu lokalnego.

8.12. Przekazana została w użytkowanie druga już nowoczesna karetka reanimacyjna. Pieniądze na zakup karetki pochodziły od firm i osób prywatnych. Szczegóły w środku numeru.

16.12. W Hotelu Centralnym (os. Azoty) odbyło się II doroczne Seminarium Nawozowe. Uczestnicy- dystrybutorzy nawozów i rolnicy z całego kraju wysłuchali referatów na temat zastosowania nawozów płynnych w rolnictwie, zasad stosowania i składowania, oraz o płynnych nawozach w rolnictwie Północnej Karoliny (USA). W dalszej części Seminarium odbyły się rozmowy "bilateralne", oraz pokaz siewników nawozowych dostosowanych do dolistnego i doglebowego nawożenia "azotem w płynie". Seminarium zostało przygotowane przez Dział Marketingu Zakładów Azotowych.

16.12. Komisja Oświaty i Kultury Rady Miejskiej podsumowała działalność kulturalną w naszym mieście za rok 1993, oraz omówiła zamierzenia na rok przyszły.

16.12. Na posiedzeniu Zarządu Miasta poruszano m.in. sprawę przejęcia szkół przez gminę, projektu budżetu na rok 1994.

Dzięki pomocy finansowej CPN-Kędzierzyn-Koźle ukazała się książka pod redakcją Edwarda Nycza "Towarzystwo

Ziemi Kozielskiej w Kędzierzynie-Koźlu 1963-1993" Książka powstała dla uczczenia trzydziestolecia działalności tej niezwykle pożytecznej instytucji.

18.12. W.D.K Chemik odbyło się uroczyste spotkanie rocznicowe członków i przyjaciół Towarzystwa.

18-19.12. W Kędzierzynie-Koźlu przebywał Filip Kowalski dyrektor jednej z największych francuskich firm zajmujących się problematyką ochrony środowiska. W rozmowach z Prezydentem Miasta poruszano kwestię ewentualnej współpracy polsko- francuskiej w interesujących obie strony dziedzinach.

20.12. Obyła się Sesja Rady Miejskiej. Podjęto m.in. uchwałę o nieprzejęciu od 1.01.94 szkół podstawowych przez gminę, oraz w sprawie przejęcia z zakresu administracji rządowej zadań opieki socjalnej i prawnej dla kobiet w ciąży i wychowujących dziecko.

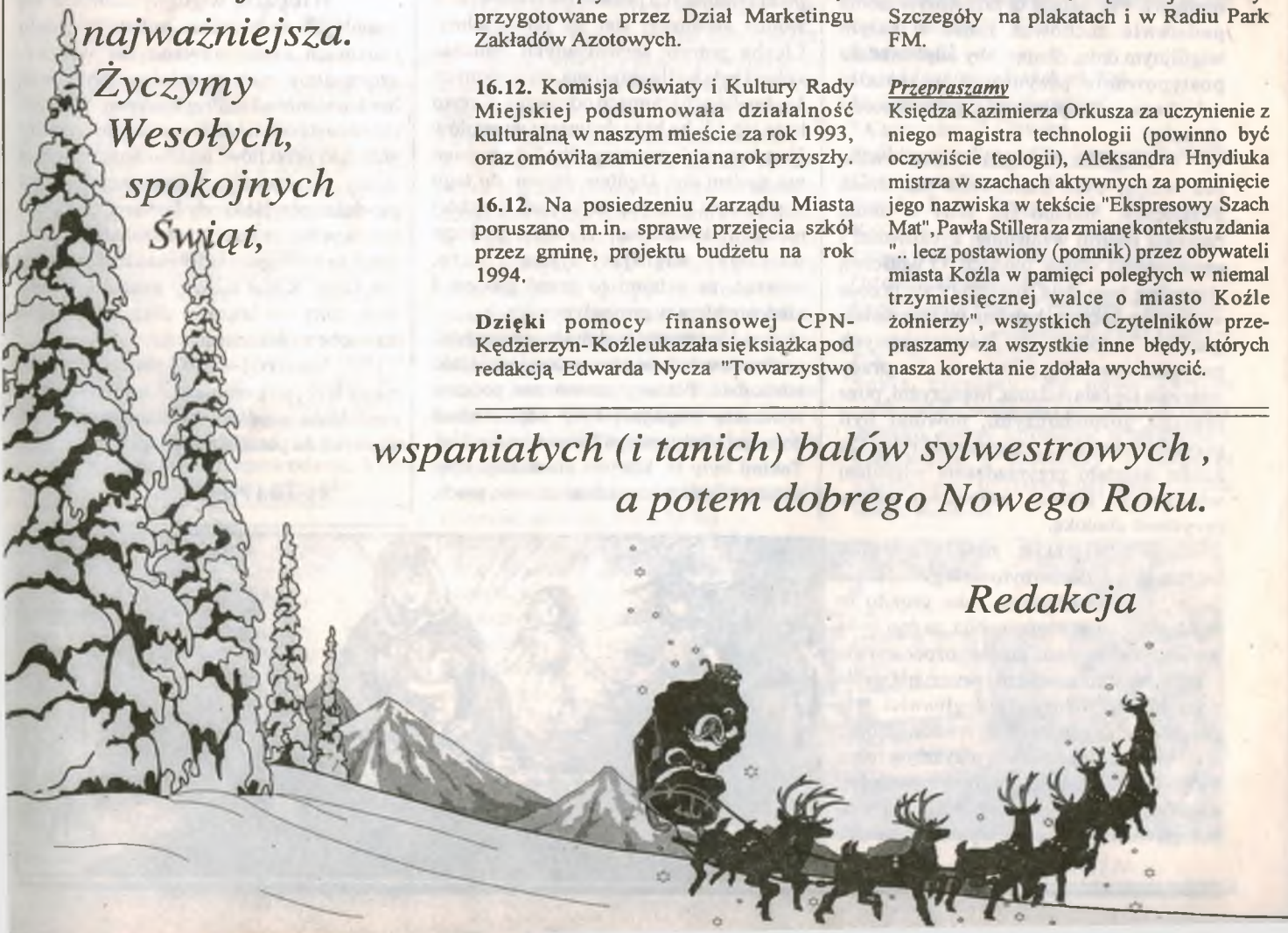
02.01.94. Rusza w Kędzierzynie-Koźlu Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Szczegóły na plakatach i w Radiu Park FM.

Przepraszamy

Ksiądz Kazimierz Orkusza za uczynienie z niego magistra technologii (powinno być oczywiście teologii), Aleksandra Hnydiuka mistrza w szachach aktywnych za pominięcie jego nazwiska w tekście "Ekspresowy Szach Mat", Pawła Stillera za zmianę kontekstu zdania "... lecz postawiony (pomnik) przez obywateli miasta Koźla w pamięci poległych w niemal trzymiesięcznej walce o miasto Koźle żołnierzy", wszystkich Czytelników przepraszamy za wszystkie inne błędy, których nasza korekta nie zdołała wychwycić.

*wspaniałych (i tanich) balów sylwestrowych,
a potem dobrego Nowego Roku.*

Redakcja



WIGILIA WIGILIA WIGILIA

Boże Narodzenie to nasze najpiękniejsze, najbardziej rodzinne święta. Należą one do świąt o najbogatszej obrzędowości. Nie zawsze jest to obrzędowość chrześcijańska, często wywodzi się ona jeszcze z dawnej tradycji ludowej, niejednokrotnie pogańskiej. W całym okresie świątecznym, rozpoczętym wigilią a zakończonym Świętem Trzech Króli, najwięcej obrzędów, wróżb i przepowiedni przypada na wigilię. Obrzędy te, mimo, że zmieniały się na przestrzeni wieków, zachowały aż do czasów nam współczesnych względną stałość.

Wigilia- to łacińska nazwa straży nocnej (vigilia)- przejęta przez kościół rzymskokatolicki m.in. na oznaczenie dnia albo wieczoru poprzedzającego ważne święto, a zwłaszcza Boże Narodzenie. W naszym kraju wigilią nazywa się także uroczystą kolacją spożywaną w przeddzień Bożego Narodzenia. Ponieważ Boże Narodzenie już od IV wieku obchodzone jest 25 grudnia, to jest w okresie zimowego przesilenia słońca, z wigilią łączono zakończenie starego roku i w dniu tym starano się wywróżyć przyszłość na rok następny. Przyszłość tę przewidywano na podstawie zachowań ludzi w całym wigilijnym dniu, dbając aby odpowiednie postępowanie przyniosło wszystkim członkom rodziny zdrowie, pomyślność i dobrobyt.

Wigilia, na Śląsku zwana też wilią lub wiliją, była traktowana jak dzień świąteczny. Starano się, żeby w domu panował nastrój wzajemnej życzliwości i serdeczności wobec bliskich. O właściwą atmosferę tego dnia troszczyły się przede wszystkim kobiety, bowiem im przypadała główna rola w świątecznych przygotowaniach, mimo, że do pracy włączała się cała rodzina. Mężczyźni, poza pracami gospodarczymi, powinni byli przynieść choinkę i przygotować rybę. Do kobiet należało przyrządzenie wigilijnej wieczerzy. Dzieci natomiast miały przystroić choinkę.

W wigilię należało wstać wcześniej, nie można było wylegiwać się w łóżku, bo w następnym roku groziło to ospałością i gnuśnością. Nie wolno było wykonywać też wielu prac w gospodarstwie i domu, bowiem mogło to przyczynić się do wystąpienia różnych dolegliwości. Na przykład wbijanie gwoździ w ścianę mogło spowodować ból zębów w przyszłym roku. Także rąbanie drewna mogło przynieść ból głowy. Aby uniknąć niektórych dolegliwości należało wykonać pewne

czynności zabezpieczające. Przykładowo: umycie się przed kolacją i wyniesienie tej wody zapewniało ochronę od wrzodów. Również post w tym dniu miał chronić przed niektórymi chorobami. Wigilia była także dobrym dniem do podejmowania różnych postanowień, które przez to były łatwiejsze do dotrzymania. Dotyczyć to mogło np. rezygnacji z palenia tytoniu lub picia alkoholu.

Stół do wieczerzy wigilijnej był obowiązkowo przykryty białym obrusem i pięknie przystrojony. Niegdyś kładziono na nim siano lub słomę i pozostawiano jedno nakrycie wolne. Przeznaczone ono było dla zbłąkanej duszy, bowiem w dawnych latach dzień ten poświęcony był także pamięci zmarłych (drugie znaczenie słowa " vigilia" to nocna msza za duszę zmarłego). Dzisiaj miejsce to, jeżeli jest pozostawione, przeznacza się dla niespodziewanego gościa lub osoby samotnej. Wieczera wigilijna rozpoczynała się modlitwą. Następnie dzielono się opłatkiem i składano sobie życzenia. Zwyczaj dzielenia się opłatkiem kultywowany był w rodzinach podtrzymujących polskie tradycje, a po II wojnie świątowej stał się powszechny. Liczba potraw serwowanych podczas kolacji była ściśle określona, ale w różnych środowiskach i domach odmienna. Często było ich 12- bo było dwunastu apostołów i jest dwanaście miesięcy, albo 7- bo tydzień ma siedem dni. Ogólnie dążono do tego aby potraw było jak najwięcej, a każdej należało skosztować. W ogóle podczas wieczerzy wigilijnej zjadano dużo, wierząc, że uchroni to przed głodem i niedostatkiem w przyszłym roku.

Potrawy podawała gospodyni, a od stołu w trakcie wieczerzy nie należało odchodzić. Potrawy serwowane podczas wieczerzy wigilijnej były odpowiednio dobrane. Miały one symbolizować urodzaj. Takimi były te, których nie można było policzyć. Należał do nich miód, mak, groch,

kasza, siemię i pszenica. Zawsza podawano też suszone grzyby i owoce. Dania wigilijne były zróżnicowane. Wśród zup często występowały: siemieniotka (siemionka), grzybowa, rybna, grochowa, fasolowa i żur. W regionie kozielskim szczególnie popularna była siemieniotka. Wykonywano ją z nasion konopi i spożywano z ugotowaną na sypko kaszą jęczmienną. Ryby- głównie karpia- przyrządzano wróżnorodny sposób, często również w postaci kotletów mielonych. Poza tym spożywano także śledzie. Częstymi potrawami w tym dniu były też: pierogi z kapustą i grzybami, groch z kapustą, łazanki z kapustą i grzybami, oraz gołąbki z kaszy gryczanej.

Charakterystyczną wigilijną potrawą była również moczka (mauczka, mołcka, mocka) sporządzana według różnych receptur. Podawano także makówki zalewane mlekiem, ciasto drożdżowe z makiem lub serem i kompot z suszonych owoców.

Wieczera kończyła się modlitwą. Poniej Dzieciątko (lub Aniołek) przynosiło prezenty, których przeważnie szukano pod choinką.

Wieczór wigilijny zamykał się wspólnym śpiewaniem kołęd. W wielu rodzinach kontynuowano też wróżby, szczególnie matrymonialne. Były one bardzo różnorodne. Przykładowo: W Cisku dziewczęta wychodziły przed dom i rzucały skorupki orzechów, nad słuchując z której strony zaszczecka pies, ponieważ stamtąd powinien przyjść kandydat na męża. Istniał też zwyczaj, że jeżeli ktoś szukał męża lub żony, to wyciągał spod obrusa żdźbła słomy lub siana. Kolor zielony oznaczał rychły ślub, żółty lub brązowy dłuższe czekanie na osobę najbliższą sercu.

Nastrój wigilii, tworzący często najmiłsze wspomnienia na wiele lat, pogłębiało wspólne, rodzinne wyjście na pasterkę do parafialnego kościoła.

Ryszard Pacuła



PRZYJAŹŃ DO 1999 R.



J. de Widt i M. Borzym na kilka sekund przed podpisaniem umowy o przyjaźni. Fot. D.N.

Jak informowaliśmy w numerze 16, 27.10. podpisano kolejną umowę o przyjaźni **Kędzierzyna - Koźła i Soest.**

Pod uroczystym tekstem umowy podpisy złożyli: Prezydent Miasta M. Borzym i Burmistrz Soest - J. de Widt.

Poprzednie lata współpracy dowiodły, że przyjaźń pomiędzy naszymi miastami ma charakter nie tylko oficjalny. Również w podczas tej wizyty znalazł się

czas na odwiedziny w zaprzyjaźnionych instytucjach, które niejednokrotnie odczuwały serdeczność Holendrów z Soest.

19.12. w Domu Kultury "Chemik" odbyło się symboliczne przekazanie świątecznych paczek dla najuboższych dzieci z naszego Miasta. Paczki zostały zakupione z pieniędzy zbieranych w Soest. (16 tys. guldenów!). Trudno chyba o bardziej spektakularny dowód wprowadzania w życie podpisanej umowy.



Na zdjęciu: przekazanie fotografii Soest z lotu ptaka. Fot. D.N.

Z WIZYTĄ W...

Gdyby zapytać losowo wybranych mieszkańców miasta, co to jest IXO- trudno byłoby uzyskać poprawną odpowiedź. A IXO to po prostu nazwa jednej z bardziej prężnie rozwijających się firm Kędzierzyna-Koźła.

O POCZĄTKACH I TERAŹNIEJSZOŚCI

Zaczynali jak zwykle w takich sytuacjach bywa - od jednego pokoju, trzech osób i oxinolu, który kupowali od Rosjan, by reeksportować dalej. Po roku intensywnej pracy IXO to 22 osoby, duże, nowoczesne biuro, skład celny o powierzchni 7000 m², dzierżawiony od Zakładów Chemicznych grunt z wybudowaną przez IXO instalacją magazynową, przejęta wraz z pracownikami baza OCMB i dużo energii do pracy (prywatnie dodam - oraz świetna kawa). Skąd bierze się tak intensywny rozwój w czasach recesji i zgnęśnienia? Rozmowa z Zenonem Maślona - prezesem zarządu IXO Ltd. wyjaśniła ten problem: ze współpracy z Rosjanami i kaczuku syntetycznego.

O CZYSTEJ CHEMII

Czy można pracować w przemyśle

chemicznym i nie szkodzić środowisku? Oczywiście IXO to robi: Z fabryki na Uralu (IXO jest spółką jointventure z Rosjanami, którzy mają 49% udziałów) kupuje się najwyższej klasy kaczuk syntetyczny. Wiezie do Polski. Następnie reeksportuje do Europy Południowej i Zachodniej. Prawda jakie to proste? Przy okazji zarabia polski transport, płacone są podatki, cła, itp. Co najważniejsze, pracę mają mieszkańcy Miasta. "Nie trujemy kędzierzyńskiego powietrza" - mówi prezes Maślona - "czysta chemia". Dodajmy, że IXO nie jest konkurencją dla rodzimego przemysłu chemicznego. Pragnę uspokoić wszystkich obrońców polskiego lobby gospodarczego: najbliższa fabryka robiąca kaczuk izoprenowy światowej klasy, to rosyjski współudziałowiec firmy- fabryka na Uralu. Oprócz kaczuku w ofercie handlowej IXO są jeszcze rozpuszczalniki, ciekłe produkty chemiczne i duża gama innych chemikali, których nazwy dla laika są nie do wymówienia.

O PRACY

"Jeżeli jest się szefem jakiegokolwiek firmy, trzeba pracować co najmniej dziesięć godzin dziennie. Inaczej się nie da. I lubić, to co się robi. Praca dla samych pieniędzy jest bez sensu. Jedną trzecią życia robić coś, czego się nie cierpi?" - W IXO nie ma miejsca na drapieżny kapitalizm. Wszyscy

są ze sobą po imieniu, co zdaniem pana Maślony absolutnie w pracy nie przeszkadza. "Nie jestem zwolennikiem nadgodzin. Związek pracowników z zakładem powinien wynikać z faktu posiadania dobrze płatnej, interesującej pracy. Wielu z pracowników utożsamia się z IXO, to widać i to cieszy"

O ROSJI

"Bardzo dobrze nam się współpracuje. To życzliwy, serdeczny, słowiański naród. Cieszę się, że udało nam się przełamać początkową niechęć i nieufność." Dowiaduję się, że o ostatecznym zawiązaniu jointventure zadecydował przypadek. Wysocy urzędnicy z Baszkirii przyjechali na handlowe rozmowy akurat 1 listopada. Wiedząc o tym, że w Kędzierzynie jest cmentarz żołnierzy radzieckich, chcieli go obejrzeć. Jakież było ich zdziwienie, gdy zobaczyli cmentarz uporządkowany, na grobach paliły się świeczki i znicze. Młoda rodzina akurat zapalała kolejny znicz. "Niech pan sobie wyobrazi" mówi szef IXO, "że powiecie na cmentarzu problemy, nieufność i wątpliwości zniknęły". Jak się okazuje, wbrew obiegowym opiniom, z Rosjanami można współpracować. Trzeba tylko dobrych chęci i zaufania.

Z obu stron oczywiście.

Śluchał, pytał i zapisywał Piotr Gabrysz.

Idą święta...

Korzystając z błogiego, świątecznego wypoczynku, odwiedzamy krewnych, oglądamy filmy, czytamy książki. Ten, kto wybierze dobrą lekturę, znajdzie ją w naszej bibliotece. Na długie zimowe, nie tylko świąteczne wieczory, polecamy książki dla mamy, dla taty i dla malucha.

1. Engelhard J. - Niemoralna propozycja (dla mamy)
2. Atlas J. - Sprzedana liga (dla taty)
3. Najpiękniejsze bajki świata (dla dzieci)

Jeżeli masz zamiar spędzić czas przed telewizorem, skorzystaj z usług naszych wypożyczalni kaset video.

Polecamy. Te filmy oglądamy w rodzinnym gronie, przy blasku choinki i pełnym stole pachnącym świątecznymi frykasami.

1. Flodderowie w Ameryce (komedia). Film pełen karkołomnych zwrotów, piętrzących się gagów, karamboli, pościgów i pomyłek. Flodderowie ruszają na podbój Ameryki.

2. Przypadkowy bohater (komedia) Romansowy wątek, szczypta humoru, zaskakujące wydarzenia powodują, że film podoba się zarówno młodszej, jak i starszej widowni. W głównej roli Dustin Hoffman.

3. Conan barbarzyńca (fantasy). Mało słów, dużo czynów. Świat "sprzed początków wieków", w którym magia miesza się z codziennością, a potężni bohaterowie toczą walkę o przetrwanie.

Zapraszamy do naszych placówek codziennie od 11.00 do 19.00.

W Wigilię 24 XII i Sylwestra 31 XII wszystkie biblioteki czynne będą od godz. 10.00 do 16.00

Staropolskim zwyczajem składamy życzenia naszym Czytelnikom słowami poety -

*"Zdrowia dobrego,
dostatku,*

*Życia długiego w dodatku
Sławy, potęgi, swobody
I w niebie wiecznej
nagrody."*



Liczymy na Państwa obecność w naszych placówkach w tym i w przyszłym 1994 roku.

Zapraszamy do udziału w KONKURSIE

"Legenda kozielska w komiksie"

Regulamin konkursu

I. Organizatorem konkursu jest Miejska Biblioteka Publiczna w Kędzierzynie-Koźlu oraz Wydział Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta.

II. Cele konkursu:

1. Poznanie dziejów i tradycji własnego miasta poprzez dotarcie i zapoznanie się ze źródłami historycznymi o średnio-wiecznym Koźlu.

2. Przełożenie treści zawartej w legendzie na język obrazowo-słowny komiksu.

3. Rozwijanie wyobraźni oraz umiejętności wypowiedzi plastycznej i literackiej.

III. Czas trwania konkursu.

Konkurs trwa od **10 grudnia 1993 r. do 30 marca 1994 r.**

IV. Konkurs przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży w wieku od 7 do 14 lat.

V. Organizacja konkursu.

1. Konkurs jest organizowany przy współudziale szkół podstawowych.

2. Oceny prac dokona jury w dwóch grupach wiekowych

grupa I - dzieci od 7 do 11 lat

grupa II - dzieci i młodzież od 12 do 14 lat

W każdej grupie wiekowej przewiduje się przyznanie 5 nagród głównych i 15 wyróżnień (książki i nagrody rzeczowe). Jury zastrzega sobie prawo innego podziału nagród.

3. Podsumowanie konkursu odbędzie się w maju 1994 r. w MBP.



4. Prace konkursowe zostaną zaprezentowane na wystawie pokonkursowej. VI. Warunki uczestnictwa w konkursie.

1. Zapoznanie się z regulaminem konkursu i zgłoszenie swojego udziału na karcie uczestnictwa. Kartę należy złożyć w bibliotece szkolnej lub publicznej do dnia **10 stycznia 1994 r.**

2. Legenda kozielska powinna zainspirować młodego twórcę do stworzenia własnej wersji wydarzeń wzbogaconej o inne wątki i postacie doprowadzając, być może nawet, losy potomków bohaterów do współczesności.

3. Praca powinna mieć postać komiksu z tekstem wpisanym w rysunkach lub podpisanym pod rysunkiem.

4. Zachowana powinna zostać forma książki: okładka, strona tytułowa z następującymi elementami: nazwisko i imię autora i ilustratora, tytuł (wymyślony przez siebie), miejsce, rok wydania, ewentualnie wstęp.

5. Ilustracje winny być wykonane ołówkiem, kredkami, pisakami lub farbami. Tekst napisany odręcznie ale czytelnie.

6. Objętość pracy nie może przekroczyć 15 stron w I grupie i 30 stron w II grupie. Format dowolny.

7. Na ostatniej stronie pracy konkursowej należy podać następujące dane:

- imię i nazwisko uczestnika oraz jego wiek

- adres zamieszkania.
Prace, które nie będą zawierały powyższych informacji zostaną pominięte przy ocenie.

8. Praca konkursowa może być wykonana przez zespół dwóch lub więcej osób (np. autor tekstu i ilustrator).

9. Termin nadsyłania lub złożenia prac w Miejskiej Bibliotece Publicznej, Rynek 3 lub jej filiach bibliotecznych na terenie miasta upływa z dniem **30 marca 1994 r.**

Dobrego odbioru, interesującego programu, wielu ciekawych filmów, w czasie Świąt Bożego Narodzenia i w Nowym, 1994 Roku życzy Państwu
Studio Satelitarnej Telewizji Kablowej



Zdaniem psychologa- rozmawiajmy ze sobą

MAŁGORZATA PIEKARZYK

Rozmawiamy o różnych rzeczach. O pogodzie, o pracy, dzieciach, naszych kłopotach. W zależności od tego, kim jest dla nas nasz rozmówca odkrywamy przed nim więcej lub mniej z naszego "ja". Faktycznie jednak cokolwiek mówimy - mówimy o sobie, odkrywamy siebie, nasz świat, pokazujemy jakie na nas wywiera wpływy świat zewnętrzny. Tak jest czy się nam podoba, czy nie, przy czym jeden rozmówca więcej potrafi odczytać z naszych słów, gestów, poruszanych tematów niż drugi.

Powyższe rozważania stanowią wszakże zaledwie margines dla problemu bliskich związków emocjonalnych między ludźmi, którym chcę się bliżej zająć. W przyjaźni ludzie dzielą się ze sobą bardzo osobistymi, intymnymi doświadczeniami. Natomiast ludzie nie znający się zbyt dobrze lub związani tylko na przykład pracą zawodową mówią ze sobą o sprawach, które ich bezpośrednio nie dotyczą, o pogodzie, polityce, sprawach zawodowych etc.

Człowiekowi potrzebne są bliższe i dalsze kontakty z różnymi ludźmi, ale nie jest dobrze, gdy nie ma się komu zwierzyć z kłopotów, poradzić się, gdy nie ma u kogo szukać pomocy.

Są tutaj możliwe przynajmniej dwie sytuacje. Niektórzy mogą uważać, że nie ma potrzeby mówić innym o naszych problemach. Taka osoba sądzi np. że zawsze powinna być silna i radzić sobie sama. Ktoś inny może doświadczył kiedyś, że nadużyto jego zaufania i zamknął się w sobie. Bliskie kontakty niosą także i to potencjalne niebezpieczeństwo, że ktoś odrzuci nas, nie zrozumie. Lecz w przyjaźni jest z pewnością więcej radości, a w samotności, wyalienowaniu się od innych człowiek jest smutny, bojętniejsze.

Są też osoby, które pragną bliskich kontaktów z innymi, którym samotność dała się we znaki, ale jednak nie potrafią znaleźć sobie przyjaciół. Przyczyn tego jest mnóstwo, pomoc psychologa bardzo istotna dla przełamania tych niepowodzeń. Tym zajmę się w następnym artykule.

Pograżonym w smutku i żalobie

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tadeusza Felszyńskiego

zapewnia załatwianie wszelkich formalności związanych z organizacją pogrzebu w kraju i za granicą.

KĘDZIERZYN-KOŹLE

ul. Głowackiego 24, tel. 354-53

Koźle ul. 24 Kwietnia 9, tel. 241-41

Tel domowy - całą dobę - 341-84

REANIMACJA ZA SPOŁECZNE PIENIĄDZE



8.12. w sali konferencyjnej Dyrekcji ZOZ-u w Kędzierzynie-Koźlu odbyło się uroczyste, oficjalne spotkanie z okazji przekazania do eksploatacji drugiej karetki reanimacyjnej ufundowanej przez sponsorów z terenu naszego miasta i okolic. Zebrano 215 milionów złotych, czyli tyle, ile potrzeba by tego typu samochód był uznany za dar społeczeństwa (całkowity koszt R-ki marki Citroen wynosi około 530 mln).

"Karetką reanimacyjną jeździ całą dobę, cały miesiąc, cały rok" - powiedział doktor Andrzej Mazur - zastępca dyrektora ZOZ "Bardzo często nie zdajemy sobie z tego sprawy". Jakość i trwałość karetki, to gwarancja, że zespół reanimacyjny jest w stanie ratować ludzkie życie jak najsprawniej. Kto nie jechał rozsypującą się "Nyską", która już dawno powinna spać spokojnym snem na złomowisku, ten nie pojmie chyba związku pomiędzy jakością karetki a ludzkim życiem i zdrowiem.

R- Citroen posiada nowoczesne nosze, nosze pneumatyczne, urządzenie służące do układania chorych z urazami kręgosłupa w karetkę. Miejsca w środku jest wystarczająco na sprawną pracę czterosobowej grupy reanimacyjnej. Komfort jazdy, jeżeli można tak to określić, bardzo wysoki. Bardzo dobre wyciszenie i miękkie zawieszenie powoduje, że nawet mocno poturbowanego człowieka można bezpiecznie dowieźć do szpitala. Dwu i półlitrowy silnik Diesla gwarantuje dobre przyspieszenie i osiagi.

Zaproszeni goście wszystko mogli obejrzeć, dotknąć, Piotr Moc i Anna Woś z Radia Park FM, oraz piszący te słowa uczestniczyli też w jeździe pokazowej. Jazda na sygnale do Reńskiej Wsi i z powrotem, to niesamowite przeżycie (oby nigdy więcej). Dyrektor Sakwiński z Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego, wraz z dyrektorem Mazurem odpowiadali na wszystkie, nawet najbardziej szczegółowe pytania ciekawskich sponsorów.

A teraz mała łyżka dziegzi-Nadal nie ma pieniędzy na wyposażenie nowej R-ki, wyposażenia równie nowoczesnego jak zakupiony samochód. Według wstępnych obliczeń na defibrylator, respirator i ssak, czyli najpotrzebniejszy sprzęt potrzeba 150- 170 mln (bez podatku VAT). Mamy nadzieję, że osprzęt zostanie zakupiony jak najszybciej, apelując w tym miejscu do ludzi o wielkim sercu i równie obszernej kieszeni.

W imieniu ZOZ i Kolumny Transportu Sanitarnego, oraz mieszkańców Miasta serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, dzięki którym Kędzierzyn-Koźle ma już dwie nowoczesne karetki reanimacyjne.

Listę sponsorów przedstawiamy poniżej:

Karetką I:

"Taj-land" S.C. Ubojnia Drobiu K-Koźle
Stefan Karpiński K-Koźle
Opolska Spółdzielnia Mleczarska K-Koźle
Spółdzielnia Pracy "Twórczość" K-Koźle
Zakłady Azotowe "Kędzierzyn" S.A.

"Marco" K-Koźle

Ubojnia- Reńska Wieś

CPN- Dyrekcja K- Koźle

Elektrownia "Błachownia"

Woj. Przeds. Energetyki Ciepłej K-Koźle
Urząd Miasta K- Koźle

Karetką II

Urząd Gminy w Reńskiej Wsi

Elektrownia "Błachownia "

"Centrozłom" Gliwice

Spółdzielnia Pracy "Twórczość" K-Koźle
Cukrownia "Cerekiew"

Przeds. Robót Drogowych i Mostowych
K-Koźle

Urząd Miasta i Gminy Zdzieszowice

"Mostostal" K-Koźle

Spółdzielnia Pracy "Promień" K-Koźle

przygotował Piotr Gabryś

P.S.

Sobie życzymy, by nowa karetka zardzewiała ze starości nie przejechałszy jednego nawet kilometra a lekarzom i kierowcom z Kolumny Transportu Sanitarnego bezawaryjnej pracy przez wiele, wiele lat.



foto. D.N

BUSINESS SERWUS



Jak inwestować na giełdzie ?

(4)

Budowa portfela akcji

Portfel (portfolio) jest zbiorem akcji posiadanych przez inwestora. Generalnie przy budowie portfolio inwestor bierze pod uwagę spodziewaną stopę zwrotu oraz poziom ryzyka.

Spodziewaną stopę zwrotu można wyliczyć według wzoru:

$$\text{Spodziewana stopa zwrotu} = \text{Spodziewany dochód z dywidendy} + \text{Spodziewany dochód z przyrostu kursów cen akcji}$$

Rozsądny inwestor rzadko inwestuje pieniądze w jedną spółkę, z reguły szuka możliwości dywersyfikacji swoich funduszy i zakupuje kolejne akcje innych spółek.

Portfolio składające się z dwóch różnych spółek demonstruje korzyści dywersyfikacji. W przypadku gdy ceny akcji jednej spółki rosną, innej maleją i odwrotnie. To zjawisko powoduje, że stopy zwrotu dwóch akcji zachowują się przeciwnie do siebie.

Dla przykładu spółka A (branża spożywcza) i spółka B (branża kosmetyczna) dają różną stopę zwrotu w różnych okresach koniunkturalnych. Inwestor w przypadku akcji A może uzyskać stopę zwrotu np. -12% (w okresie boomu), wysoką stopę 40% (w okresie recesji) oraz 14% (w okresie stabilnym). W przypadku akcji B sytuacja jest odwrotna. Choć każda z tych akcji ma szeroki wachlarz możliwych zwrotów, każda jednak ma jedno średnio ważone prawdopodobieństwo zwrotu.

W zademonstrowaniu kalkulacji spodziewanego zwrotu można posłużyć się przykładem: Spółka B w okresie boomu gospodarczego ma wysoką stopę zwrotu i niską w okresie recesji. Z kolei spółka A ma niską stopę zwrotu w okresie boomu a wysoką w okresie recesji. Każda akcja A i B zachowuje się podobnie w normalnym, stabilnym okresie. Ponieważ lata boomu, normalizacji i recesji są jednakowo prawdopodobne w powyższym przykładzie, można określić prawdopodobieństwo 1/3 (0,333) do każdego z ekonomicznych stanów. Bazując na tych założeniach można wyliczyć spodziewany zwrot akcji spółki A i B.

$$\text{Spółka A (Spodziewany Zwrot)} = A = 0,333 * (-0,12) + 0,333 * (0,14) + 0,333 * (0,40) = 0,14 \text{ lub } 14\%$$

$$\text{Spółka B (Spodziewany Zwrot)} = B = 0,333 * (0,40) + 0,333 * (0,14) + 0,333 * (-0,12) = 0,14 \text{ lub } 14\%$$

Każda z akcji ma spodziewany zwrot rzędu 14% przy rozważeniu trzech możliwych ekonomicznych stanów.

Inwestując jednakową ilość pieniędzy w dwie różne akcje A i B eliminujemy ryzyko ponieważ portfel daje 14% spodziewany zwrot w każdym cyklu koniunkturalnym.

Z kolei spodziewany zwrot z portfela jest średnią ważoną spodziewanych zwrotów akcji wchodzących w skład portfolio.

Dla wcześniej przedstawionego przykładu równe inwestycje w spółkę A i B znaczą, że udział procentowy wartości każdej akcji w całej wartości portfela dla każdej akcji jest równe 50%.

Możemy obliczyć spodziewany zwrot portfolio następująco:

$$\text{Zwrot z portfolio} = 0,50 * (0,14) + 0,50 * (0,14) = 0,14 \text{ lub } 14\%$$

Z powyższych rozważań wynika konkluzja, że przy budowie portfolio należy dobrać tak akcje różnych spółek aby stworzyć portfolio bez ryzyka. Redukcja ryzyka poprzez właściwą budowę portfolio jest konsekwencją dywersyfikacyjnego działania.

Jednakże w dzisiejszych czasach akcje rzadko zachowują się tak jak wcześniej zilustrowany przykład ze spółką A i B. W przypadku spółek A i B wyeliminowanie ryzyka było możliwe z tego względu, że zachowywały się one przeciwnie.

Jeśli mamy do czynienia z odmiennymi sytuacjami odnośnie zwrotów z akcji, ryzyko nie może być całkowicie wyeliminowane. Możemy zbudować portfolio dwóch akcji żeby wyeliminować ryzyko całkowicie, kiedy ich stopy zwrotów są dokładnie przeciwnie.

Kiedy stopy zwrotów zachowują się podobnie w różnych okresach - nie można wyeliminować lub zredukować ryzyka przez dywersyfikację.

Dodanie dużej liczby różnych akcji do portfolio redukuje zdywersyfikowane (niesystematyczne) ryzyko do zera, pozostawiając portfolio z niezdywersyfikowanym (systematycznym) ryzykiem. Zdywersyfikowane ryzyko osiąga zero w dużych portfelach, ponieważ jest ono związane ze spółką, której pakiet akcji posiadamy.

W zależności od liczby indywidualnych akcji w portfolio można określić procentową eliminację ryzyka.

Ryzyko niezdywersyfikowane wiąże się z generalną sytuacją gospodarki, która oddziałuje na wszystkie akcje jednakowo w czasie. Możemy wyróżnić kilka znaczących czynników ekonomicznych przyczyniających się do niezdywersyfikowanego ryzyka powodujących przesunięcia w dochodach zdywersyfikowanego portfolio, są to;

- niespodziewane zmiany w stopie procentowej - ryzyko stopy procentowej.
- niespodziewane zmiany w inflacji - ryzyko inflacji,
- niespodziewane zmiany w cash flows - spowodowane w rezultacie zmiany stopy podatkowej, obcej konkurencji i zmiany cyklu koniunkturalnego.

Innym czynnikiem, który może być przydatny przy budowie i ocenie portfela inwestycyjnego jest jeden z najpopularniejszych wskaźników stosowanych przy ocenie akcji na giełdach światowych (Giełda Warszawska w swojej "Cedule" podaje jego wartość). Znany on jest powszechnie jako P/E (Price/Earning Ratio).

Porównuje on aktualną cenę giełdową akcji z zyskiem netto przypadającym na jedną akcję, a wypracowanym przez Spółkę w ciągu roku. Wskaźnik ten wskazuje ile razy wartość rynkowa spółki (cena giełdowa * ilość wyemitowanych akcji) jest większa od zysku wypracowanego przez ostatni rok działalności spółki. Im wyższy jest wskaźnik P/E tym relatywnie "droższe" są akcje danej spółki w stosunku do dochodów bieżących spółki.

Wysoka wartość P/E na tle innych akcji oznacza, że inwestor liczy na to, że spółka zwiększy swoje przyszłe zyski w porównaniu z zyskiem ostatniego okresu. Wskaźnik ten pozwala ocenić jak szybko uzyskamy zarobek równy naszej inwestycji, przy czym zakładamy, że inwestycja ta będzie pracować i przynosić zysk.

Im mniejszy wskaźnik P/E, tym szybciej uzyskamy zarobek równy naszej inwestycji. Dzięki temu wskaźnikowi inwestor może określić cenę, za którą gotowy jest zakupić akcje zgodnie z wcześniej poczynionymi założeniami odnośnie zwrotu z inwestycji.

(cdn)

Blżej nowego samochodu

W dobie gospodarki otwartego rynku nie tylko firmy zmuszone są do dostosowania się do ostrych wymogów rynku, z podobnym problemem borykają się banki.

Często słyszymy o nowych produktach bankowych, które na dobrą sprawę są w bankach podobne, jednakże różnią się warunkami. I to właśnie jest warte uwagi, bowiem może to nam dać wymierną korzyść oraz spełnić nasze marzenia.

Gdy na przykład chcemy kupić nowy samochód i czekamy na kontyngent bezcłowy, a nie mamy jeszcze uskładanej gotówki, bądź otrzymanie jej może opóźnić się w czasie, często udajemy się do banku oczekując rozwiązania problemu. Z pewnością przed podjęciem decyzji należy zorientować się w szczegółach i poznać ofertę różnych banków.

Bank Pekao SA oferuje kredyt na wyżej wymieniony cel, który przy bliższym przeanalizowaniu plusów i minusów może okazać się interesujący. Można zauważyć szczególną zaletę związaną z konkurencyjnym oprocentowaniem, a przede wszystkim z zachowaniem stałego stosunku stopy oprocentowania kredytu do stopy kredytu redyskontowego, co wyjaśnimy na przykładzie:

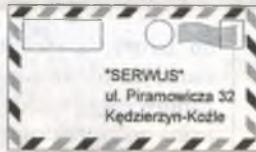
- bardzo ważną zaletą kredytu jest to, że stopa kredytu redyskontowego (obecnie 29%) jest mniejsza od stopy kredytu refinansowego (obecnie 35%) używanej jako bazy do wyliczenia oprocentowania kredytów. W celu zobrazowania powyższej korzyści przytoczymy przykład:

- kredyt na 1 rok
- stopa oprocentowania 40%
- stopa kredytu redyskontowego 29%
- relacja stopy oprocentowania do stopy kredytu redyskontowego = $40/29 = 1.38$

- Wartość ta będzie podstawą do obliczenia stopy oprocentowania przy zmianie stopy kredytu redyskontowego, np.:

- nowa stopa kredytu redyskontowego 25%
- nowa stopa oprocentowania = $25\% * 1.38 = 34.5\%$

W celu poznania bliższych warunków warto udać się do Banku Pekao SA i zorientować się w szczegółach.



LISTY, POLEMIKI

Materiały publikowane w tej rubryce nie zawsze są odzwierciedleniem poglądów redakcji. Za treść, formę i skutki opublikowanych listów redakcja nie ponosi żadnej odpowiedzialności.

Koniec polemiki.

Ze zdziwieniem przeczytałem w SERWUSIE nr 15 odpowiedź pana Bandurowskiego. Na początku potwierdza prawdziwość moich zarzutów, a potem długo rozwodzi się nad swoimi kalkulacjami. Pan wybacz, to jest Pańska sprawa. Ja kupiłem filmy z gwarancją bezpłatnego wywołania (dowody rzeczowe do wglądu, Redaktor SERWUSA też je widział), co dodatkowo na moje zapytanie potwierdziła Pańska ekspedientka. Gdybym wiedział, że muszę dopłacić, to tak drogich filmów bym po prostu nie kupił. A Pan zamiast dopełnić warunków umowy lub choć przeprosić klienta, zaczyna niszczyć dowody rzeczowe i rzuca lekceważąco: "I tak panu nic to nie pomoże". A teraz twierdzi Pan: "Oczywiście, że można było załatwić tę sprawę po myśli Klienta. Ale trzeba to robić normalnie, po ludzku, nie obrażać się i nie obrażać innych". Ja też tak uważam, proszę Pana. Szkoda tylko, że Pan tego nie robi.

Nie pisałem tego listu, bo nie lubię ciągnących się w nieskończoność polemik, ale Pan bezpodstawnie zarzuca mi kłamstwo. Pisałem, że w FOTO-LAB-ie zapłaciłem za wywołanie moich slajdów 20 tysięcy złotych mniej i to jest prawda. W owym czasie wywołanie tam było o 10 tysięcy tańsze (rzecz do sprawdzenia), filmy były dwa. $2 * 10 \text{ tysięcy} = 20 \text{ tysięcy}$. C.b.d.o.

A kwestię oceny odpowiedzialności za słowa i postępowanie pozostawiam Czytelnikom SERWUSA.

Radostaw Truś.

P.S. Jak widać Redakcja drukuje "bez sprawdzenia" listy nie tylko od radnych.

Szanowna Redakcjo

Dziękuję Redakcji za udostępnienie listu p.Trusta, na zasadzie- czas kończyć. Też tak myślę. Tym bardziej, że prawdopodobnie nikt z Czytelników Serwusa nie wie już dokładnie o co chodziło. I komu. Było stwierdzenie o oszustwie- "podpada" to pod odpowiednie postępowanie prawne. Nadal czuję się urażony. Jednak, zbliżając się święta- czas zgody i pokoju. A ponieważ- dodatkowo- polemika sięgać zaczyna matematyki wyższej i podstaw etyki, sądzę, że rzeczywście czas ją zakończyć. Przynajmniej na łamach prasy.

Wesołych Świąt
Andrzej Bandurowski

Informacja

Z dniem 03 stycznia 1994r. Wydział Działalności Gospodarczej Urzędu Miasta Kędzierzyna-Koźla przejmuję organizację targowiska przy ul. Świerczewskiego.

Osoby, które posiadają umowy rezerwacji miejsc zawarte do końca grudnia br. i nadal zamierzają prowadzić działalność handlową na targowisku na dotychczasowych zasadach, mogą składać podanie o rezerwację miejsca do końca stycznia 1994r.

Podania należy składać w pokoju 202 Urzędu Miasta przy ul. Piramowicza 32 w Kędzierzynie-Koźlu. Na wolne miejsca można składać podania w terminie od 1 do 15 lutego 1994r. Losowanie miejsc odbędzie się 17 lutego 1994r.

Za miesiąc styczeń Właściciele punktów stałych (kiosków, campingów) zobowiązani są do wpłacania opłaty targowej w wysokości 2.000.000 zł za 20 dni roboczych w kasie Urzędu w terminie do 10 stycznia 1994r.

Kodak

BAN-ART

FIRMA HANDLOWA

- ul. Świerczewskiego 4 (ORBIS) tel. 332-89
- ul. Reja 9 (Pawilon "POGORZELEC")
- ul. Krzywoustego 16 A
- Dom Towarowy "CHEMIK"



- EKSPRESOWE USŁUGI FOTOGRAFICZNE
- AKCESORIA FOTOGRAFICZNE
- ART. PAPIERNICZO- FOTOGRAFICZNE
- USŁUGI VIDEO

Twoje zdjęcia w ciągu 1 godziny

CZUWAJ

DODATEK INFORMACYJNY
KH ZHP Im. WŁADKA PLANETORZA
W KĘDZIERZYNIE - KOŹLU

MJKOŁAJU, MJKOŁAJU ...

Na Świętego Mikołaja z niepokojem czekają dzieci na całym świecie, a gdy już przychodzi, radość wypełnia malutkie serduszka i łezka szczęścia pojawia się w oku. To właśnie 6 grudnia spełniają się najskrytsze marzenia dzieci...

Zbliżały się upragnione "Mikołajki". W jednej z kędzierzyńskich gromad zuchowych zapanował niepokój. Czy Mikołaj i w tym roku odwiedzi zuchy? W Kręgu Rady maluchy podjęły decyzję

"Napiszemy list do Świętego Mikołaja i zaprosimy Go do nas!" Z zapałem przystąpiły do pracy. Ale co dalej? Pomocną okazała się rada Magdy: *"Połóżmy list na parapecie, za oknem, Mikołaj na pewno go znajdzie"*. Tak też się stało. Z drzeniem serc oczekiwały co się wydarzy. Na następnej zbiórce rozczarowane zuchy zobaczyły, że koperta nadal leży za oknem. Sięgnęły po list i co ujrzały... List był od Świętego Mikołaja. Dziękował zuchom za zaproszenie i pisał, że chętnie przybędzie, na miejsce spotkania wyznaczył jedną ze szkół podstawowych. Zuchy były zachwycone. Z ogromną radością udały się na spotkanie. Jak się okazało Mikołaj napisał listy także do zuchów z innych gromad. W oczekiwaniu na przyście gościa zuchy postanowiły przygotować niespodziankę. Czego tam nie było?

Jedna z gromad przystroiła stoły kolorowymi stroikami i obrusami wykonanymi z białej bibuły, inna przygotowała bitą śmietanę z owocami, były również wafle z masą kakaową, napój owocowy i biszkopty z dżemem, przygotowane przez najmłodszych zuchów, uczniów klasy pierwszej. Gdy przygotowania miały się już ku końcowi do sali wbiegł zuch z wiadomością, że widział Świętego Mikołaja z ogromnym workiem...prezentów, zaraz potem wszedł długo oczekiwany gość.

Teraz dopiero zaczęła się zabawa. Piosenki, piosy, konkursy, zagadki,... no i oczywiście słodkie prezenty. Na koniec- wielka uczta. Obżarciuchy i łakomeczuchy miały dużo roboty.

Przy zapalonych świeczkach spałaszowano, wcześniej przygotowane, łakocie...

dh.Joanna Skoberla phm



Wyprawa ze Śnieżką

Na tropie

Podzielcie się na dwie grupy. Jedna rusza ścieżką, na której nie było śladów żadnych stóp. Po przejściu 100-150 kroków rozbiega się po parku lub lesie i kryje się za

drzewami. Druga grupa rusza po 10 minutach. Każdy stara się wytropić (idąc za śladem) i trafić śnieżką ukrytą osobę. Potem następuje zmiana ról.

Śnieżna strzelnica

Podzielcie się na dwa równe zespoły, które ustawiają się w szeregach w odległości 10-15 kroków od płotu lub ściany budynku. Na ścianie narysujecie dla każdego zespołu oddzielne koło-tarczę strzelecką o średnicy 1 m. Obydwa zespoły po przygotowaniu odpowiedniej liczby śnieżek zaczynają rzucać

do tarczy. Zwycięża ten zespół, którego zawodnicy przy tej samej liczbie rzutów więcej razy trafią śnieżką w cel.

Zimowy wał Każde sześć osób tworzy węża. Stajemy w rzędzie jedna osoba za drugą, trzymając się w pasie. Ostatnia osoba to ogon węża-za pasem ma zatknietą chustkę. Zadaniem głowy węża (pierwsza osoba z rzędu) jest tak kierować wężem (tak się poruszać, tak go prowadzić), by zdobyć chustkę innego węża, chroniąc jednocześnie swoją.

Wyścig wyborowych strzelców. Podzielcie się na dwa lub trzy jednakowe zespoły. Każdy z nich ustawia się w rzędzie na linii startu w odległości około 50m od wyznaczonego celu. Może to być pień drzewa, kopczyk ze śniegu lub narysowana na ścianie tarcza strzelecka. Na sygnał startu pierwsi zawodnicy z każdego zespołu biegną w kierunku celu, zatrzymują się przy linii strzału narysowanej około 20 m od niego i rzucają śnieżką. Potem biegiem wracają do swego rzędu, dotykają ramienia następnego zawodnika, który kontynuuje bieg, a sami stają na końcu szeregu. Wygrywa ten zespół, który szybciej ukończy wyścig i uzyska większą liczbę celnych rzutów.

Życzymy udanej zabawy i dużo śniegu !!!
Gosia i Alek

UWAGA MŁODZI I GNIEWNI !!! SZANSA DLA WAS .

Jeżeli chcesz się podzielić z innymi swoimi
zainteresowaniami !!!

Jeżeli chcesz zaprezentować swoje poglądy !!!
Jeżeli chcesz mieć wpływ na to co dzieje się wokół !!!

NIE ZWLEKAJ !!!

JUŻ OD STYCZNIA
MIEJSKA GAZETA MŁODZIEŻOWA
DA CI SZANSĘ SPEŁNIENIA TWOICH AMBICJI.

Nawiąż z nami kontakt już teraz .
Chcemy pisać o młodych i dla młodych .
Bez Twojej pomocy może nam się nie udać .
Czekamy na twój telefon lub list.

KONTAKT:
KOMENDA HUFCA ZHP
ul. Piastowska 58
tel. 223-81



WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM
KĘDZIERZYNA - KOŹLA ŻYCZYMY
WSPANIAŁYCH MIKOŁAJOWYCH PREZENTÓW,
WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO
ROKU.

KOMENDA HUFCA ZHP w Kędzierzynie-Koźlu

ZGRYZIPIÓREM

WIĘCEJ PRAW DLA MĘŻCZYZN!

Kilka lat temu, jeszcze za studenckich czasów, wraz z przyjaciółmi założyliśmy Komitet Emancypacji Mężczyzn. Nieformalne to ugrupowanie, nigdzie nie zarejestrowane, miało za cel obronę brzydszej części ludzkiej populacji przed dyskryminacją i feministyczną indoktrynacją. Od czasu, kiedy nasza Pramatka Ewa pierwszy raz powiedziała Adamowi "nie", męska część ludzkości stale jest spychana na margines życia społecznego i rodzinnego. I tylko dzięki sile, wytrwałości i hartowi ducha udało nam się zachować prawo do noszenia spodni, nie golenia brody i owłosionych łydek. Komitet Emancypacji Mężczyzn zawiesił swoją działalność, gdyż jedynym efektem naszych spektakularnych akcji propagandowych, był bojkot towarzyski ze strony urodziwych koleżanek-studentek. Wszystko jednak wskazuje na to, że czas

podnieść głowę ponownie i uświadomić kobietom a zwłaszcza zniewieściałym (tfu!) mężczyznom, iż facet to też człowiek.

Czasami odnoszę wrażenie, że przez nasze prawo płęć męska traktowana jest jak złoty medalista międzynarodowej wystawy byków zarodowych - cenny jak wszyscy diabli, ale tylko dlatego, że potrafi dobrze robić jedną rzecz (i tak nie jest to jego zasługą).

Jak wszystkim zapewne wiadomo, aby powstało nowe życie (przynajmniej w przypadku ludzi a nie stułbi płowej) potrzeba pani i pana. W szczególności nie będziemy się wdawać. Czasami odnoszę wrażenie, że rola pana kończy się w tym właśnie miejscu. No, jeszcze możemy odwiedzić panią do szpitala i dzwonić piętnaście razy na godzinę, wypalając sześć paczek papierosów dziennie. Koniec, kropka. A potem? Murzyn zrobił swoje, Murzyn może odejść. Przynajmniej z punktu widzenia prawa. Zameldowanie? Bez problemu. Na adres matki. Rozwód? Oczywiście. Pokażcie mi tylko ojca, któremu sędzia przyznał opiekę nad

dzieckiem. Nawet jak matka nie trzeźwiała od rozwiązania, jest to zjawisko conajmniej rzadkie. W żłobku nawet palacz to kobieta, to samo w przedszkolu i szkole. Całe szczęście, że w wojsku i policji pracują mężczyźni. (jak długo?).

Prawdziwy cyrk, godny lepszego niż moje pióra, zaczyna się u lekarza pediatry. Dzieci jak wiadomo kochają chorować. Problem w tym, że ktoś musi z takim dzieckiem pozostać w domu. Bo dzieci lubią chorować społecznie. Rodzice gwoili prawdy woła swoją chorą pociechę mieć na oku. Przypadki podpalania meblościanek, robienia wycinanek łowickich z perskich dywanów też się zdarzają, bo dziecko chore, czy zdrowe, to zawsze dziecko. Lekarz wiedząc o tym, wypisuje druk L4 dla rodzica. I bardzo słusznie. Jak wiadomo dziecko, rodziców, posiada zasadniczo dwóch. Teoretycznie każdy z nich (tata lub też mama) dzieckiem w czasie choroby opiekować się może. W praktyce występuje haniebna dyskryminacja- ojciec nie dostanie "opieki". Dlaczego? Prawdopodobnie dlatego. że rodzic - samiec jest kryptomordercą i kiedy tylko nikto nie widzi, dusi chore dziecko jaśkiem, przywiązuje do kaloryfera, lub sprowadza kumpli na pijacką libację a biedny, chory, mały człowiek, trawiony gorączką, oddaje swoją duszyczkę w opiekę ducha opatrności. Innego, bardziej logicznego wyjaśnienia tej medyczo - prawnej paranoi nie widzę. A podobno mamy demokrację i równouprawnienie. Dotyczy to chyba też prawa do opieki nad dzieckiem. Żyjemy w takich czasach, kiedy wielu z nas bardzo ceni sobie pracę. Dotyczy to zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Czasami jest tak, że to właśnie kobiecie bardzo trudno z tej pracy się wyrwać. Z różnych powodów. Nie ma mowy! Chciałaś dzieci, to siedź w domu. Zwolnią z pracy, zavalisz terminowe zlecenie, itp. itd.? Trudno. A w poradniach życia rodzinnego dziwią się, że dziecko na widok taty chowa się pod wycieraczkę. Nie piszę tu o naprawdę ciężkich chorobach, które na szczęście zdarzają się stosunkowo rzadko, ale o zwykłych przeziębieniach, i innych uciążliwych, lecz niezbyt groźnych przypadłościach zdrowotnych. Naprawdę matka nie musi rezygnować z pracy zawodowej, by opiekować się szkrabem z 37,2 słupka ręki. Do tego celu i ojciec nadaje się doskonale. Przynajmniej moim i kilku innych tatusiów zdaniem. Może jesteśmy wyrodzeni, ale dzieci nam z rąk nie wypadają, pieluchę, jak tylko mamy instrukcję obsługi, zmienić potrafimy, zdajemy sobie sprawę, że syropy wlewa się w jamę ustną a nie do Drodzy Panowie legislatorzy prosimy: więcej praw dla mężczyzn.

Zgryzipióro trzymał Piotr Gabrysz

U NAS
GRAJĄ NAJLEPSI

Radio
PARK

71.67 104.4 FM

SŁUCHAJĄ NAS W CAŁYM
REGIONIE

reklama tel.211-62

Ltd.
IXO

47-225 KĘDZIERZYN - KOŹLE
ul. W. Broniewskiego 15
tel. 48 (794) 369-55
fax 48 (794) 369-95

Plebiscyt na najlepszego sportowca szkół podstawowych w 1993

1. Organizatorem plebiscytu jest ZM SZS w Kędzierzynie-Koźlu przy współudziale Urzędu Miasta- Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.
2. Celem plebiscytu jest wyłonienie i wyróżnienie najlepszych sportowców szkół podstawowych, którzy godnie reprezentowali nasze Miasto na różnych arenach sportowych.
3. Zgłoszenia na adres:

Zenona Kuś

SP nr 6, 47- 220 Kędzierzyn- Koźle, ul. Stelmacha 20
należy nadsyłać do dnia **10.01. 1994**

REGULAMIN PLEBISCYTU

1. Każda szkoła ma prawo wytypować 2 uczniów- jedną dziewczynkę i jednego chłopca.
2. W wyjątkowej sytuacji będą rozpatrywane także inne kandydatury z tej samej szkoły, jeżeli uczniowie będą legitymowali się szczególnie dobrymi wynikami w sporcie i nauce.
3. Plebiscyt prowadzony będzie osobno w kategorii dziewcząt i chłopców.
4. W opinii o uczniu muszą być uwzględnione wszystkie osiągnięcia sportowe ucznia od stycznia 1993 r. a także zaangażowanie ucznia w życie sportowe szkoły, oraz jego wyniki w nauce i ocena ze sprawowania.
5. Kandydatami ze szkoły mogą być uczniowie, którzy w 1993 r. ukończyli szkołę podstawową.
6. Jury oceniać będzie osiągnięcia sportowe według klucza.

miejsce	wojewódzkie	makroregion	centralne
1	9	12	18
2	8	11	17
3	7	10	16
4	6	9	15
5	5	8	14
6	4	7	13
7	3	6	12
8	2	5	11
9 i dalej.....	1	4	9-14.... 10
		3	15-20.... 8
		2	21-30.... 6
		1	31-..... 4

Mistrzostwa Europy

miejsca:	1-5	6-10	1-15	16-20	21 i dalsze
	25	20	15	10	8

Mistrzostwa Świata

miejsca:	1-16	17-30	31 i dalsze
	30	25	20

Za powołanie do kadry:

wojewódzkiej -	10
makroregionu -	15
Polski -	20
Europy -	40

Punkty się sumuje.

7. Jury będzie dysponowało dodatkowo od 0 do 30 pkt. przy ocenie każdego ucznia- sportowca.
8. Jury zastrzega sobie prawo do samodzielnej oceny ucznia- sportowca.

Uroczyste podsumowanie I Plebiscytu na Najlepszego Sportowca i Sportsmenkę Szkół Podstawowych Kędzierzyna- Koźla odbędzie się w styczniu 1994.

Kino "Chemicz" zaprasza

styczeń '94

4-9 **"STRZELAJĄC ŚMIECHEM"** komedia, prod. USA (w roli gł. Emilio Estevez, Samuel L. Jackson)

7-12 **"FIRMA"** dramat, prod. USA, (w roli gł. Tom Cruise)
Młody absolwent wydziału prawa przyjmuje pracę w firmie adwokackiej. Po jakimś czasie dowiaduje się, że firma reprezentuje mafię; pojawiają się policjanci, żądają zeznań i sekretnej współpracy.

11-16 **"NIESAMOWITA MC'COMY"** sensacyjny, prod. USA, (w roli gł. Kim Basinger). Kobieta-włamywacz, specjalistka od sejfów, pragnie zerwać z przestępczą działalnością. Jej koledzy z gangu nie chcą do tego dopuścić. Zmuszona szantażem do udziału w kolejnym skoku-wymyśla plan, by pozbyć się uciążliwej opieki i rozpocząć nowe życie.

18-23 **"TRZYSERCA"** komedia, prod. USA, (w roli gł. William Baldwin)

27-30 **"SKAZA"** erotyk, prod. bryt.-franc.

Bohater, żonaty od dwudziestu pięciu lat mężczyzna, ojciec dwojga dorosłych dzieci, poznaje przyjaciółkę swego syna. Fascynacja erotyczna młodą kobietą zmienia jego do tej pory ustabilizowane życie.

Zapowiedzi:

W styczniu kino "Chemicz" wprowadzi na ekrany w kinie nocnym (piątek, sobota, niedziela godz. 22.00) takie filmy jak: **"ZŁY PORUCZNIK"**- Nowojorski policjant jest narkomanem, uprawia hazard, wymusza łapówki. Jego obojętny spokój wobec zła zostaje zakłócony w momencie, gdy ofiarą gwałtu pada zakonnica.

"FORTEPIAN"-Wiek XIX. Młoda kobieta przybywa z Anglii do Nowej Zelandii, by zawrzeć małżeństwo z brytyjskim osadnikiem. Wiezie ze sobą dziewięcioletnią córkę oraz fortepian. Przyszły mąż akceptuje córkę, nie chce akceptować fortepianu. **"WŚCIEKŁE PSY"**-Pięciu gangsterów organizuje napad na jubilera, podział łupów ma odbyć się w pustym budynku na przedmieściu. Ale skok się nie udał, jeden ze współników zdradził. Który?

"HOWARDS END"-Adaptacja powieści obyczajowej "Domostwo pani Wilcox" E. M. Forstera. Historia dwu rodzin, które- z powodu przynależności do różnych klas społecznych nie chcą utrzymywać ze sobą stosunków towarzyskich. Przypadek sprawia, że ta wzajemna rezerwa stopniowo zanika.

5.01.1994 r. godz. 10.00 DK "Koźle"

"KONKURS RECYTATORSKI"

14.01.1994 r. godz. 10.00 DK "Koźle"

"OPOWIEM CI BAJKE"

ok.20.01.1994 r. DK "Koźle"

"Korowód Kołędników"

DK "Koźle" w miesiącu styczniu organizuje **"Bał Karnawałowy"** dla dzieci, planowany jest również **"Bał Karnawałowy"** dla dorosłych.

02.01.1994 r. DK "Chemicz"

Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

18.01.1994 r. godz. 8.30 DK "Chemicz"

Koncert kameralny Filharmonii im. J. Elsnera z Opola pt. **"WIELKIE ROCZNICE MUZYCZNE"**

21.01.1994 r. godz. 9.00, 11.00 DK "Chemicz"

Baśń dla dzieci pt. **"KULAWY KOGUCIK"** w wykonaniu aktorów Opolskiego Teatru Lalki i Aktora

25.01.1994 r. godz. 10.00 DK "Chemicz"

Spektakl teatralny dla młodzieży szkół średnich pt. **"PAN JOWIAŁSKI"** w wykonaniu aktorów Teatru Zagłębia z Sosnowca"

HOROSKOP OPTYMISTYCZNY

94

BARAN (21.03- 20.04)

Początek roku niezbyt pomyślny. Jeżeli masz samochód, uważaj na ulicę Piotra Skargi. Szesnasta dziura w kierunku północnym może na przełomie lutego i marca być zgubna dla Twojej kieszeni. Flirt w pracy skończy się opuchlizną lewego policzka.

BYK (21.04- 21.05)

Uważaj na sąsiada (sąsiadkę). Ciągłe pożyczanie soli i proszku do prania nie wróży nic dobrego. W połowie roku nieoczekiwana zmiana sytuacji finansowej. Już teraz zacznij odkładać na czarną godzinę. Uśmiechnij się ! Nigdy nie jest tak źle, by nie mogło być gorzej.

BLIŻNIĘTA (21.05- 21.06)

Czy mała stabilizacja to napewno wszystko czego wymagasz od życia ? Więcej szaleństwa ! Szefowi powiedz, że jest idiota, pokłód się z żoną. Ugryź psa w ucho. Nie zapłać rachunku w restauracji. Może sobie zaszokujesz, ale na pewno poczujesz się lepiej.

RAK (22.06- 22.07)

Podwyżka czynszu biletów MPK, opłat za wodę i prąd, to nie powód by popadać w depresję. Głowa do góry. Rząd tak czy siak w końcu upadnie. Wyjdzie na Twoje. Jeżeli nie przestaniesz oglądać telewizji, latem odbije Ci się to na zdrowiu. Zimą nie wychodź z domu. Gospodarz chyba Cię nie lubi i specjalnie polewa chodnik wodą. Ogólnie będzie kiepsko, ale rok ma tylko 365 dni.

LEW (23.07- 22.08)

Mówienie mężowi trzydzieści razy dziennie, że go kochasz, to za mało. Przynajmniej raz w tygodniu trzeba wrócić na noc do domu. Latem otrzymasz prezent. Kolejny komplet serwetek w kwiatki napewno Ci się przyda. Jesienna kłótnia z teściową poprawi domowe układy. Szkoda tylko Waszego kompletu do kawy. Zimowa propozycja weekendu w górach może być ekscytująca, o ile Twoja najbliższa przyjaciółka zostanie w domu.

PANNA (23.08 -22.09)

Najpóźniej do 15 kwietnia nawiąż romans z pracownikiem Urzędu Skarbowego. Bardzo Ci się ta znajomość przyda. Poza tym podejdź do życia filozoficznie. Komornik też ma rodzinę i jego dzieci coś muszą jeść.

WAGA (23.09 -23.10)

Hmmm... Mam nadzieję, że w Twoim przypadku gwiazdy się pomyliły. Oby.

SKORPION (24.10 -22.11)

Szczęściarz z Ciebie. Większy dom, większy samochód. Szkoda tylko, że żona też coraz większa. Trudno. Nie można mieć wszystkiego. Pod koniec roku bardzo duże pieniądze. Może do dostania a napewno do zapłacenia. Czy znasz przysłowie "nosił wilk razy kilka..."?

NASZE PROPOZYCJE NA WIGILIJNY STÓŁ



MOCZKA

1 pasternak, 1 seler, 1 por, 1 pietruszka, 5 dkg rodzynek, 5 dkg migdałów, 5- 10 fig, 15 dkg czerstwego piernika miodowego, sok z cytryny do smaku, 1 butelka ciemnego piwa, 1 łyżka masła, sól do smaku

Warzywa pokroić na niewielkie kawałki i ugotować z nich wywar. Po odcedzeniu dodać do wywaru umyte rodzyunki, sparzone i obrane ze skórki migdały i pokrojone figi. Połowę utartego piernika zalać piwem, a gdy powstanie gęsta masa, dodać ją do wywaru. Następnie wsypać resztę utartego piernika, wcisnąć sok z cytryny, dodać masło, osolić i zagotować. Moczka ma konsystencję budyniu i w wielu domach bywa przyrządzana na słodko. (Wersję słodką uzyskamy stosując minimalną ilość soli, doprawiając do smaku cukrem). Czas przygotowania - ok. 80 min.

ŚLEDŹ Z GRZYBAMI

2 solone śledzie, 2 cebule średniej wielkości, 10 suszonych borowików, 4 łyżki oleju, sól, parę gałązek zielonej pietruszki, 1/2 cytryny Śledzie wymoczyć przez noc (10-12 godz.), sfiletować, obrać ze skórki i usunąć ości. Wymoczone przez noc grzyby gotować ok. 2 godz. w wodzie, w której się moczyły, jeszcze raz starannie wyplukać i posiekać, a następnie przesmażyć je krótko na rozgrzanym oleju wraz z posiekaną cebulą. Lekko osolić, po ostudzeniu użyć na przygotowane śledzie. Półmisek udekorować zieloną pietruszką i cytryną. Podawać z pieczywem. Czas przygotowania - ok. 20 min. (nie licząc moczenia i gotowania). Przepis na 4 porcje.

MAKÓWKI

50 dkg maku, 0,5 szkl. mleka, 2 łyżki masła, 20 dkg cukru, szczypta cynamonu, olejek migdałowy, 5 dkg rodzynek, 5 dkg migdałów, 3 maślane bułeczki, sól do smaku

Mak wyplukać na sicie, namoczyć na noc, a następnie ugotować. Po ostudzeniu i osączeniu z wody, dwukrotnie zemleć na maszynie, włożyć do rondla, dodać masło, mleko, cukier oraz pozostałe składniki i chwilę gotować. W szklanej salaterce ułożyć warstwami: pokrojone cienko bułki i masę makową. Na wierzchu posypać rodzynekami, posiekanymi migdałami lub wiórkami kokosowymi. Czas przygotowania - ok. 50 min.

KARP W SZARYM SOSIE

karp ok. 1 kg, pęczek włośzczyzny, pieprz, sól, cukier, listek laurowy, 5 szkl. wody. Do dekoracji: kilka małych piemczków parę plasterków cytryny, zielona pietruszka, rodzyunki

Sos: 4 łyżki miodu, 1 i 1/2 szkl. tartego piernika, 2 łyżki masła, 3 łyżki migdałów, 3 łyżki rodzynek, 1 cytryna, sól, cukier, 2 szkl. wywaru z ryby

Karpia sprawić, umyć, odciąć płetwy, usunąć skrzela i oczy. Przygotować rynienkę do gotowania ryb lub duży rondel z metalową wkładką, włożyć obraną włośzczyznę, zalać pięcioma szklankami wody, dodać listek laurowy, pieprz, sól i szczyptę cukru, gotować 10 minut, po czym włożyć rybę w całości i gotować na najmniejszym ogniu ok. 45 min. Po ugotowaniu, karpia ostrożnie wyjąć na wkładce (wywar zachować) i przełożyć na półmisek. Sos: w małym rondelku stopić masło i miód, dodać utarty na tarce piernik, wlać 2 szkl. wywaru z ryby, gotować na małym ogniu ok. 7 min. następnie dodać sparzone rodzyunki, sok z cytryny, sparzone i obrane ze skórki migdały, przyprawić solą i cukrem. Sosem poleć rybę, półmisek udekorować małymi piemczkami, plasterkami cytryny i natką pietruszki. Podawać na gorąco (można i na zimno) z pieczywem.

STRZELEC (23.11 -21.12)

Trochę więcej samoakceptacji. To nieprawda, że jesteś do niczego. Każdy z nas ma w sobie coś, co zostanie na pewno zauważone przez innych. Uwierz nam. Dotyczy to także Ciebie. Twoja przezroczystość jest wynikiem tylko i wyłącznie autosugestii. Przejdźmy do następnego znaku.

KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.)

W noc sylwestrową popełnisz głupstwo, którego skutki będziesz odczuwał długo. Dzień po dniu, miesiąc po miesiącu. Wprawdzie tylko ten, co nic nie robi, nie popełnia błędów, jednak Ty trochę przesadzisz. Jesienią długo oczekiwana zmiana. Czy na lepsze? Lepsze już było.

WODNIK (21.01. - 20.02)

Zwariowałeś? W Nowy Rok w starym, dziurawym szlafroku? Tak być nie może. Weź kredyt, kup sobie garnitur, samochód, karton dobrych papierosów. Zacznij żyć jak człowiek ! Poznaj smak LUKSUSU. A o spłatę kredytu niech się martwią żyranicy.

RYBY (21.02- 20.03)

Trzeba przyznać, że sztukę lawirowania pomiędzy mieliznami życia opanowałeś do perfekcji. Dyplomacji i giętkości mógłby uczyć się od Ciebie nie jeden minister spraw zagranicznych. To bardzo trudna sztuka być kochanym przez wszystkich. W połowie roku strzel kogoś w pysk. Kogokolwiek. Zupełnie bez powodu. Dla równowagi Twojej nadwyrażonej kondycji psychicznej.

Astrolog

Z ostatniej chwili.

Na skutek daleko posuniętego czarnowidztwa i pesymizmu Redakcyjny Astrolog usunięty został ze stanowiska (w swoim horoskopie nota bene tego nie ujął). Z przyczyn technicznych oprócz Astrologa nic więcej nie udało nam się zmienić. Jedyne sposoby na szczęśliwe przeżycie roku 1994, to nie wierzyć w horoskopy.

SPORT SERWUS



"Szach" - mat

Od 4.11 do 9.12 trwał Indywidualny Turniej Szachowy o Mistrzostwo Kędzierzyna-Koźla. Wystartowało szesnastu zawodników. Mistrz Miasta Roman Pietruczuk zdobył 13 punktów. Drugi był Marian Sefeld (12 pkt), a trzeci Andrzej Klimiec (10 pkt). Kolejne miejsca zajęli: Henryk Gorajek (9 pkt.), Kazimierz Arendarski (9 pkt), Roman Bagiński (8 pkt). Turniej został zorganizowany przez kędzierzyński Klub Szachowy "Szach".

Ratują na medal

Na mistrzostwach Polski w Ratownictwie Wodnym w Warszawie, drużyna WOPR Kędzierzyn-Koźle zdobyła brązowy medal a indywidualnie jeszcze trzy tytuły wicemistrzowskie na rok 1993/94. Do reprezentacji Polski zakwalifikowało się pięć ratowniczek i jeden ratownik z kędzierzyńskiej drużyny. W Pucharze Świata (Varendorf-RFN) startują Jolanta Szczyński, Agnieszka Wolff, Krzysztof Więckiewicz.

(nad. St. Wolkiewicz)

Pneumatyczne strzelanie

Czwartego grudnia na strzelnicach sportowych klubów strzeleckich "Opolanin" i "Gwardia" przeprowadzone zostały Indywidualne i Zespołowe Mistrzostwa Województwa Ligi Obrony Kraju. W Mistrzostwach udział wzięli zawodnicy klubów strzeleckich współpracujących ze szkolnymi kołami LOK. Kędzierzyn - Koźle reprezentowała grupa piętnastoosobowa pod kierunkiem trenera i opiekuna Andrzeja Starostki. Drużyna zdobyła pięć tytułów mistrzowskich, jeden wicemistrzowski, jeden tytuł drugiego wicemistrza, oraz wiele rekordów życiowych. W kategorii seniorów mistrzem województwa został JACEK STAROSTKA (karabinek automatyczny- 537 pkt.) W kategorii juniorów KRZYSZTOF JONCA (pistolet pneumatyczny- 539 pkt). W kategorii juniorów i junierek młodszych mistrzami województwa zostali MAŁGORZATA STAROSTKA (pistolet pneumatyczny- 316 pkt) i MARCIN SWIDERSKI- (karabinek pneumatyczny- 342 pkt). W kategorii młodzików PAWEŁ ZDON (pistolet pneumatyczny- 292 pkt.). Ponadto w kategorii juniorów młodszych wicemistrzem został DAMIAN KAJFASZ (pistolet pneumatyczny- 347 pkt.). Trzecie miejsca zajęli: MICHAŁ LEWALD młodzik w konkurencji karabinek pneumatyczny, oraz BEATA KOT- młodziczka, również karabinek pneumatyczny. Zespołowo zwyciężył zespół "Opolanina" Opole przed "Sparta" Kędzierzyn-Koźle przy równej ilości dużych punktów. O przydziale pucharu zdecydowały tzw. małe punkty, których opolanie wystrzelali więcej. Rewanż za rok. Nad. A.Starostka

Mikołajkowe turnieje

4 grudnia w hali Chemika odbył się zorganizowany przez trenerów i działaczy "Szkółki piłkarskiej" mikołajkowy turniej najmłodszych adeptów futbolu. Do rywalizacji przystąpiło 30 chłopców podzielonych na 6 pięcioosobowych zespołów. Po blisko dwugodzinnych zmaganiach na parkiecie triumfowała drużyna w składzie: Tomasz Piechaczek, Marcin Wrona, Łukasz Pietrzak i Sławomir Czajkowski, która w finale pokonała 4:1 swoich rywali. Firma MEC oraz ubojnia drobiu TAJLAND z Kędzierzyna ufundowały wszystkim uczestnikom słodkie upominki i nagrody rzeczowe, które wręczyli zastępca sekcji piłki nożnej Chemika Władysław Stojak, kierownik szkółki Marian Jamrozy, a także trener Józef Borzęcki.

Zawody zapaśnicze

Z udziałem ponad osiemdziesięciu zawodników z klubów całego województwa rozegrano w Krapkowicach zawody zapaśnicze w stylu wolnym młodych zawodników. "Autentyczny" Mikołaj w towarzystwie prezesa OZZ Opole rozdawał wszystkim startującym nagrody. Bardzo dobrze zaprezentowali się podopieczni trenera Mariana Balona z kędzierzyńskiego Chemika. W poszczególnych wagach zajęli oni następujące lokaty: /37 kg/Marek Kuleszyński był pierwszy, / 85 kg/ zwyciężył Łukasz Kaleta przed kolegą klubowym Miłozsem Mazurem. Damian Paszek zajął pierwsze miejsce w kategorii kadetów /51 kg/. Dariusz Chyszkiwicz ukończył turniej na drugiej pozycji w wadze do 55 kg, a Sebastian Zolich także był drugi wśród zawodników o 5 kg cięższych. Sebastian Maciejewski zdobył brązowy medal /65 kg/, natomiast Mariusz Orłowski /70 kg/ wrócił ze srebrnym krążkiem. Piąte punktowane miejsce zdobył Grzegorz Orłowski. Drużynowo ekipa Chemika ulega tylko ZKS Górażdże. Sędzią głównym zawodów był Jerzy Hoderny z Kędzierzyna-Koźla.

KONIEC PIŁKARSKIEJ JESIENI

Piłkarzy Chemika przed rozgrywkami ligi międzywojewódzkiej wymieniano w gronie faworytów. Skończyło się na ósmym miejscu i czternastu punktach, co z pewnością rozczarowało sympatyków futbolu w naszym mieście. Trener Zygfryd BLAUT nie miał przed sezonem łatwego zadania. Kłopoty finansowo-organizacyjne nie ominęły sekcji piłkarskiej i sprawiły, że o jakichkolwiek wzmocnieniach nie było mowy. Postawił na własnych wychowanków. Zespół oparty na starszych graczach, oraz juniorach rozpoczął walkę o punkty. Okazało się, że młodość i ambicja nie wystarczą. Brak rutyny widoczny był zwłaszcza na wyjazdach. Poza tym dało się zauważyć brak stabilności składu- kontuzje,

czerwone kartki, choroby. Te elementy nie pozwalały na równorzędna walkę z rywalami. Z drugiej strony w zespole drzemia ogromne możliwości. Przemawiają za tym występy w Kędzierzynie, gdzie Chemik nie przegrał żadnego z siedmiu meczów, stając się postrachem dla najlepszych. Siedmiopunktową stratę do miejsca dającego awans, można według szkoleniowca zniwelować wiosną, bowiem na stadion "Kuźniczki" przyjeżdża cała czołówka. Poczekamy zatem do rundy rewanżowej. Jesienią zespół występował w składzie: P. Mikolaszek, R. Stolarewski, J. Gąsior, J. Niciejewski, Z. Matyjaszek, R. Stobrawe, oraz M. Sierpiński, G. Chojnowski, G. Wieczorek, Ł. Michniewicz, A. Pałka i M. Pałka. Najlepszym strzelcem okazał się kapitan Chemika Adrian Stobrawe, który z dziewięcioma golami zajmuje drugie miejsce na liście snajperów ligi międzywojewódzkiej. Cała działalność sekcji piłki nożnej skupia się wokół operatywnego kierownika Ryszarda Ligarskiego, jego zastępcy Władysława Stojaka i kierownika drużyny Henryka Michalika. Uporczywie o powrót do klasy wyższej dąży piłkarze Odry Koźle. Po zakończonej 20 listopada rundzie jesiennej zajmują czwarte miejsce, mając do lidera stratę pięciu "oczek". Trener Henryk Świętek borykał się niemal we wszystkich meczach z kłopotami kadrowymi. Wiele razy musiał sięgać po głębokie rezerwy z drużyny juniorów. Dlatego też Odra obok dobrych występów (szczególnie z przeciwnikami trudnymi), miała kilka wpadek. Jak twierdzi prezes klubu Zygmunta Derej, dystans do prowadzących nie jest aż tak ogromny i po ewentualnym wzmocnieniu zapowiada grę o awans. Najskuteczniejszym w barwach Odry tej jesieni był Witostaw Iwanejko-9 celnych trafień do siatki przeciwników. Oprócz niego na murawie oglądaliśmy: R. Kasperskiego, I. Gołwskiego, M. Cieślika, G. Semanyszyna, J. Dereja, J. Hliwę, D. Bednarskiego, Z. Turka, D. Ściborskiego, M. Raka, M. Ciągłewicza, D. Błaszczka, P. Siwika i P. Toszka. 8 miejsce z szesnastoma punktami osiągnęli futboliści z Kłodnicy. Gdyby zawodnicy Górnika byli bardziej konsekwentni w realizowaniu założeń taktycznych i skuteczniej grali pod bramką rywal, to według szkoleniowca Józefa Borzęckiego miejsce w tabeli byłoby bardziej eksponowane. Przed rozgrywkami zespół został solidnie osłabiony- zrezygnowało z kariery sportowej aż ośmiu piłkarzy. Na ich miejsce zdolano pozyskać M. Binińskiego z Naprzodu Niezdrowice, J. Grześkowiaka z Unii Krapkowice i R. Namysto ze Śląska Reńska Wieś. Poza tym z juniorów doszli: D. Jagodziński, R. Roberski, R. Głazowski, D. Łaszczowski, A. Kapkowski oraz A. Kopiczko. Artur Szafarczyk jak przystało na kapitana drużyny strzelił najwięcej, bo osiem bramek. W Górniku występowali także K. Dronia, K. Zega, R. Kibicki, P. Matyjaszek, J. Kolotyło, G. Syrek, T. Francuz, M. Babut, T. Szyma. Kierownikiem Kłodniczan jest od kilku już sezonów Stanisław Olewicz.

SERWUS

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA - KOZŁA

Wydawca: Wydział Oświaty, Kultury i Sportu
URZĘDU MIASTA tel. 212-28

Opracowanie całości: Piotr Gabrysz

Współpraca:

Ryszard Pacult (historia), Zbigniew Tokarski (sport), Bank PeKao

S.A. (business serwus) Mariolla Motyl (opracowanie techniczne)

Listy: URZĄD MIASTA, Wydział Oświaty, Kultury i Sportu

Kędzierzyn - Koźle ul. Piramowicza 32.

